



Bohaterowie wiary - Ezechiel

Opowiadaliśmy już o trzech wielkich prorokach - Izajaszu, Jeremiaszu i Danielu. Pozostał nam czwarty prorok, którego księga obejmuje 48 rozdziałów. Chodzi o Ezechiela.

• Dziwny mechanizm

Przypominam sobie historię z kursu biblijnego. Było studium i prowadzący wujek powiedział, że prorok Ezechiel opisał bardzo dziwne urządzenia, mechanizmy, jakby maszyny. Było to „koło w kole”, które pozwalało na przemieszczanie pojazdu w o wiele lepszy sposób niż zwykłe koła. Podobno w naszych czasach inżynierowie próbowali skonstruować taki mechanizm, ale im się nie udało.

Bardzo mnie zaciekawiła ta historia i chciałem sam przeczytać o tym mechanizmie. Znalazłem jego opis w pierwszym rozdziale Księgi Ezechiela (Ezech. 1:15-21), czytałem, ale nie mogłem sobie go wyobrazić. Myślałem - jaka szkoda, że prorok widział coś, co wszystkim ludziom mogłoby ułatwić życie, ale niestety nie można tego skonstruować. Nawet dzisiaj, kiedy czytam znów ten opis, to nie wiem, jak mógł wyglądać ów mechanizm.

• „Zjedz te księgi”

Pamiętacie, że Jeremiasz i Daniel byli młodymi ludźmi, kiedy Bóg wybierał ich na proroków. A czy Ezechiel był młody? Miał prawdopodobnie 30 lat (Ezech. 1:1), czyli był o wiele starszy, niż wy. Ezechiel był też kapłanem (Ezech. 1:3), ale wśród kapłanów był jednym z najmłodszych, a to dlatego, że służba kapłańska (przypuszczamy, że podobnie jak służba Lewitów) rozpoczynała się dopiero w wieku 30 lat.

Jeżeli Ezechiel był kapłanem, to czy składał ofiary w Świątyni? Niestety, nie. W momencie, w którym rozpoczyna się historia Księgi Ezechiela, przebywa on bardzo daleko od Świątyni i od Jerozolimy. Znajduje się w niewoli, w Babilonii, uprowadzony razem ze swoimi braćmi, Izraelitami. Tam, na obczyźnie, Pan Bóg objawia się Ezechielowi i wyznacza mu zadanie (Ezech. 2:3-6):

I rzekł do mnie: Synu człowieczy! Posyłam cię do synów izraelskich, do narodu buntowników, którzy zbuntowali się przeciwko mnie, zarówno oni jak i ich ojcowie odstąpili ode mnie i odstupują aż do dnia dzisiejszego,

Do synów o zuchwałej twarzy i nieczułym sercu - do nich cię posyłam, a ty mów do nich: Tak mówi Wszechmocny Pan,

A oni - czy będą słuchać, czy nie - bo to dom przekory - poznają, że prorok był wśród nich.

Ale ty, synu człowieczy, nie bój się ich i nie bój się ich słów, chociaż cię otaczają ciernie i mieszkasz wśród skorpionów; nie bój się ich słów i nie drżij przed ich obliczem, gdyż to dom przekory!

Opis ten uświadamia, że misja Ezechiela nie będzie łatwa, gdyż Bóg bardzo źle ocenia Izraelitów. Bardzo prawdopodobne, że nie będą chcieli słuchać proroka. Mimo to Ezechiel ma im opowiadać o Bożej woli, gdyż może znajdą się tacy, którzy będą chcieli posłuchać.

Ciekawe jest to, co się dzieje dalej - prorok otrzymuje od Boga książkę, którą ma zjeść. To, co się dzieje, to jest wizja prorocza, więc na pewno nie była to prawdziwa książka. Trzeba też wspomnieć, że książki w tamtych czasach wyglądały inaczej niż dziś. Nie były zrobione z papieru, nie miały kartek ani okładek. Księga była zrobiona ze specjalnie przygotowanej skóry ze zwierząt, nawiniętej na dwie drewniane rolki. Zjedzenie takiej księgi byłoby jeszcze trudniejsze niż książki z papieru.

Trzeba przypomnieć, że prorok Ezechiel przeżywał to wszystko mając „wizję”. Wizja czymś podobnym do snu, w którym czujemy i widzimy tak, jakby coś działało się naprawdę, ale to są tylko nasze przeżycia. Tak więc Ezechiel z pewnością nie miał jeść prawdziwej księgi. Chodziło o coś innego - o głębokie przyjęcie Słowa Bożego, o „przetrawienie go” - czyli zrozumienie i przyjęcie się nim. Zwłaszcza, że zwoje, które otrzymał Ezechiel, miały wypisane skargi, jęki i bładania (Ezech. 2:10). Możemy się domyślać, że były to skargi ludzi, którzy mieli ciężkie życie, ponieważ inni traktowali ich źle, niesprawiedliwie. Prorok opisuje, że po zjedzeniu tych zwojów poczuł słodycz, tak jakby pokarm ten był dla niego posileniem, wzmocnieniem, do pełnienia misji głoszenia Słowa Bożego i pomagania ludziom.

• Nowa Świątynia

Ostatnie dziewięć rozdziałów prorocтва Ezechiela to opis, którego nie znajdujemy w żadnym innym proroctwie. Ezechiel w wizji widział Nową Świątynię. Mógł ją zobaczyć bardzo dokładnie, ponieważ do zobaczenia świątyni zaprosiła go postać, która mierzyła Świątynię (Ezech 40:3-4). Wszystkie wymiary zostały dokładnie



zapisane przez proroka. Następnie Ezechiel opisuje prawa dotyczące kapłanów i lewitów, przewodników izraelskich, a także wielkie święta i ofiary. W końcu następuje opis całego kraju, państwa izraelskiego. Czyli jest to wizja nowego Izraela. Dlaczego prorok ją opisuje?

Ponieważ w tym czasie Izrael nie miał państwa, nie miał stolicy (Jerozolima była zburzona), nie miał Świątyni (Świątynia też była zniszczona). Izraelici byli na wygnaniu o tysiące kilometrów, tęsknili i zastanawiali się, czy

kiedykolwiek państwo izraelskie zostanie odbudowane. Ezechiel, opisując wizję nowego państwa i nowej Świątyni, podtrzymuje ich nadzieje i pociesza. Ale prorok dodaje coś bardzo ważnego – w nowej Świątyni i w nowym państwie nie będzie już oszustów, wyzyskiwaczy, bałwochwalców, nie będzie krzywdy i niesprawiedliwości. Wszyscy, którzy będą w nim żyli, muszą się postarać, by czynić dobrze.

Kubic Piotr